

2.12.22

piątek, godz. 19.00
NFM, Sala Główna

Uczeń czarnoksiężnika

Pascal Rophé – dyrygent
Mari Fukumoto – organy
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Paul Dukas (1865–1935)
Uczeń czarnoksiężnika [11']

Elżbieta Sikora (1943)
Koncert oliwski na organy i orkiestrę [25']

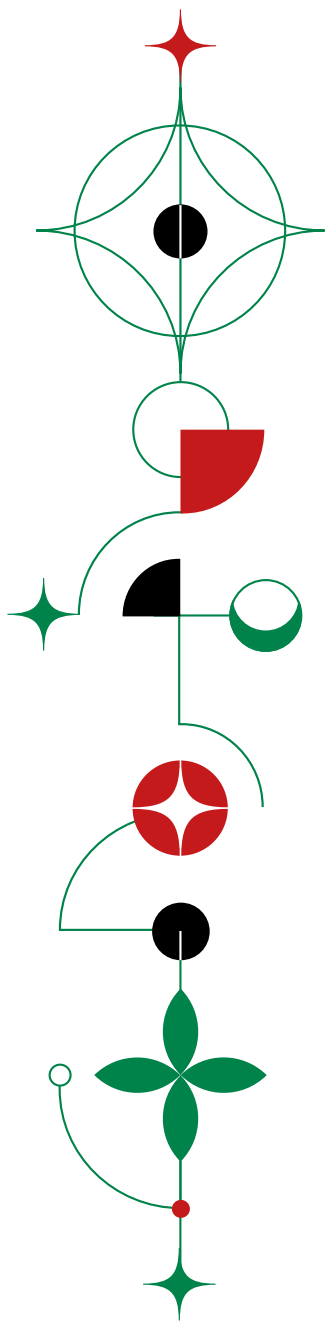
- I.
- II.
- III.

Hector Berlioz (1803–1869)
Symfonia fantastyczna op. 14 [50']

- I. *Rêveries – Passions*. Largo – Allegro agitato e appassionato assai – Religiosamente
- II. *Un bal. Valse*. Allegro non troppo
- III. *Scène aux champs*. Adagio
- IV. *Marche au supplice*. Allegretto non troppo
- V. *Songe d'une nuit de sabbat*. Larghetto – Allegro



Pascal Rophé, fot. N. Ikegami



Serdecznie zapraszamy na koncert NFM Filharmonii Wrocławskiej pod batutą francuskiego dyrygenta Pascala Rophégo. W programie znalazły się dwa arcydzieła napisane przez krajanów dyrygenta oraz koncert organowy autorstwa współczesnej polskiej kompozytorki. Partię solową w tym dziele wykona japońska wirtuozka Mari Fukumoto.

Uczeń czarnoksiężnika to nie tylko najbardziej znane dzieło Paula Dukasa, ale także jedno z najpopularniejszych dzieł symfoniki francuskiej w ogóle. Twórca umuzyczył w nim perypetie tytułowego bohatera, wzorując się na balladzie Johanna Wolfganga Goethego o tym samym tytule. Dzieło to jest doskonałym przykładem zdolności przedstawiania dźwiękami wydarzeń pozamuzycznych. Historia jest prosta – stary mag zostawia w swojej pracowni tytułowego ucznia, który ma za zadanie nosić wodę. Ponieważ nie chce mu się wykonywać pracy, rzuca zaklęcie na miotłę, by ta wyręczyła go w obowiązkach. Początkowo student jest zachwycony, prędko jednak okazuje się, że nie jest w stanie zdjąć z przedmiotu zaklęcia, a pracowni grozi całkowite zatopienie. Młodzieniec łapie więc za siekiere i rąbie miotłę na dwie części, lecz teraz każda z nich nosi wodę niezależnie od drugiej. Sytuację (i pracownię!) ratuje dopiero powrót czarnoksiężnika. W dziele wyróżnić można cztery główne motywy muzyczne: temat wody (liryczna myśl muzyczna grana przez flety), temat miotły (łagodna melodia klarnetu, która później staje się groteskowym tańcem granym przez fagot w artykulacji *staccato*), skoczny temat ucznia wykonywany przez flety (później także z akompaniamentem dzwonek) oraz temat czarnoksiężnika (flety i trąbka z tłumikiem). Doskonała, błyskotliwa i barwna orkiestracja, chwytliwe, zapadające w pamięć tematy, czytelna forma i żartobliwy charakter tej muzyki sprawiły, że wciąż jest ona chętnie wykonywana i nagrywana. Popularność dzieła zwiększyła się jeszcze po tym, jak Walt Disney wykorzystał je w swoim filmie *Fantazja* z 1940 roku.

Następnie zabrzmiał złożony z trzech ogniw *Koncert oliwski* Elżbiety Sikory, prawykonywany w Katedrze Oliwskiej w 2007 roku przez Romana Peruckiego i Jerzego Maksymiuka. Autorka, choć zaliczana jest do pionierek polskiej muzyki elektronicznej, to konkretne dzieło przeznaczyła wyłącznie na skład orkiestrowy. To ekspresyjny i nieco mroczny utwór, w którym wirtuozowska partia solowego instrumentu przeciwstawiona jest błyskotliwie brzmiącej orkiestrze, w której zwraca uwagę zwłaszcza oszałamiająca brzmieniowo perkusja. Kompozytorka wykorzystała w tej sekcji takie instrumenty jak guiro, trójkąt, ksylofon, werbel, bęben basowy, kotły, talerze, tam-tam czy bongosy. Struktura dzieła jest konwencjonalna – dwie części skrajne utrzymane są w szybkim tempie, środkowa zaś, powolna, kontrastuje z nimi. Choć Sikora przyszła na świat we Lwowie, a studia ukończyła w Warszawie,

to edukację uzupełniała w Paryżu, a pobyt w stolicy Francji wywarł wielki wpływ na jej twórczość.

„Moje życie to powieść, która bardzo mnie interesuje” – wyznał w swoich Pamiętnikach Hector Berlioz, autor ostatniego utworu w programie – *Symfonii fantastycznej*. Słowa te mogłyby być mottem tego dzieła. Kompozytor przedstawił w nim wymaginowaną historię miłosną, której podłożem była jego własna obsesja na punkcie irlandzkiej aktorki Harriet Smithson. Stąd też wziął się podtytuł dzieła – *Epizod z życia artysty*. Twórca dołączył do niego obszerny komentarz, opisujący, co dzieje się w każdym z ogniw. Pierwsze z nich składa się z dwóch części. Introdukcja, zatytułowana *Marzenia*, przedstawia spokój, który artysta odczuwał przed spotkaniem ukochanej. Nastrój diametralnie zmienia się z chwilą poznania kobiety – pojawia się charakterystyczny temat muzyczny, określony mianem *idée fixe*, nastrój muzyki staje się gwałtowny i namiętny (tytuł drugiej części to *Namiętności*). W przepysznie orkiestrowanej części drugiej (Berlioz wyekspozował tutaj brzmienie harf) artysta widzi ukochaną na balu, wśród tańczących walca par. W trzeciej wędruje samotnie przez pola, słuchając zawołań dwóch pasterzy, symbolizowanych przez rożek angielski i obój, ale natrętnie powracające myśli o ukochanej mącą jego spokój. Jego nastrój znajduje odzwierciedlenie w otoczeniu. Nadciąga burza, oddana przez dźwięki kotłów, a zawołania pierwszego z pasterzy pozostają bez odpowiedzi. Odrzucony artysta w wywołanym przez opium śnie rozi, że zamordował swoją ukochaną i wśród okrzyków tłumu prowadzony jest na szafot. Myśl o ukochanej przerywa dopiero ostrze gilotyny. Finał przedstawia sabat czarownic, które przybyły na pogrzeb bohatera. Instrumenty imitują ich śmiechy i jęki, *idée fixe* zmienia się w skoczną melodię taneczną graną przez piskliwy klarnet w stroju Es, słyszymy bicie żąłobnych dzwonów, parodię średniowiecznej sekwencji *Dies irae*, a smyczki uderzające drzewkami o struny imitują odgłos tańczących kościotrupów. Brawurowa, wirtuozowska i nowatorska orkiestracja w połączeniu z otaczającą dzieło aurą skandalu obyczajowego zszokowała Paryżan w 1830 roku i... przyniosła Berliozowi i jego dziełu wielką sławę.

Oskar Łapeta



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań

